

GŁOS MIESZCZAŃSKI

Pismo tygodniowe poświęcone sprawom polskiego rękodziela, drobnego przemysłu, handlu i mieszczaństwa.

Przedpłata wynosi: kwartalnie 3 zł — półrocznie 6 zł — rocznie 12 zł. — Cena pojedynczego egzemplarza 25 gr.

Beny ogłoszeń: Zwykły (normalny) 16 gr. Nadzwyczaj 30 gr. Na 1-ej stronie 50 gr. Układ tabelaryczny 50%, drobny
Nakładki 30 gr. Po kronosie 45 gr. Drobno ogłosz. od słowa 7 gr. Zamiejacowy 60% drożej.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Kraków, ul. św. Krzyża 1. 11. — Tel. 9344. — Konto P. K. O. w Krakowie 404.408

Gdzie jest reforma ustawodawstwa socjalnego?

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ochrania i zabezpieczenie robotnika pracującego w przemyśle jest zagadnieniem, które winno być całkowicie rozwiązane i na państwie spoczywają tu duże obowiązki. Szczególnie w tych zawodach, gdzie pracownik narażony jest najczęściej na niebezpieczeństwo utraty zdrowia i życia, gdzie ciężka praca niszczy szybko jego siły życiowe i przybliża starość — musi on mieć zapewnioną należytą opiekę lekarską w razie choroby i to bezpłatną, bo zarobek zbyt szczupły nie wystarczałyby na opłacenie kosztów leczenia: musi też mieć zapewnione jakies, choćby skromne zapewnienie na czas, gdy już sił do pracy mu nie starczy, względnie zapoznaćelna dla rodziny na wypadek śmierci jedynego żywiciela.

To są prawdy oczywiste, ludzkie, a że przy wadni proceduraw najczęściej nie mogą takimi zobowiązaniami obciążać swego przedsiębiorstwa, więc zadanie to spada na państwo, które też szukać musi odpowiednich źródeł dochodu dla urzeczywistnienia tej „opieki społecznej” nad robotnikiem.

Na innym miejscu dzisiejszego numeru wyjaśniamy dokładniej, że zabezpieczenie praw robotnika nie koliduje bynajmniej z interesem pracodawcy, rzemieślnika, czy kupca, że owszem, obustronny interes leży w tem, by i robotnik czuł się zadowolonym ze swej pracy i spokojnym był o byt, z drugiej zaś, by pracodawca chętnie ponosił te wydatki, o ile nie przekraczają one, oczywiście, granic jego możliwości płatniczych.

W praktyce niestety rzeczą tą sprowadzona została u nas, całkowicie na manowce. Zapominamy bowiem o dwu ważnych zasadach, które nie tylko w kwestji polityki socjalnej obowiązują; a więc 1) o oszczędnej organizacji i taniej administracji funduszów ubezpieczeniowych i 2) o tem, że „wedle stanu groźba”.

Rozbadano aparat ubezpieczeniowy do olbrzymich rozmiarów i nalozono takie ciężary opłat, że dla pokrycia ich placić musi pracodawca już nie tylko swe dochody, ale i część substancji majątkowej. Koszta administracji pochłaniają do 60 kilku procent wpływów, wyrządzając tem oczywistą szkodę samym ubezpieczonym. Obliczenia fachowców wskazują na to, że ogółem z tytułu świadczeń podatkowych socjalnych pobiera się w Polsce do 3 miliardów złotych rocznie. Czy takia dochód narodowy przy najbardziej optymistycznych obliczeniach obarczy się około 10 miliardów złotych. A mimo to wciąż słyszmy skargi i to ze strony robotników, że

np. Kasy chorych wadliwie funkcjonują, że nie dają tego, co się od nich robotnikowi należy.

Konieczność reformy całego ustawodawstwa socjalnego — nie w kierunku uszczuplenia praw robotniczych, ale w kierunku usprawnienia administracji, a tem samem potniaenia świadczeń socjalnych, stała się od lat kilku prawdą oczywistą i dla siebie jasną.

Toteż wiele nadzieji rozbudzonych i wiele oczekiwań łączyło mieszczaństwo z obywatelami i zapowiedziami pomagawego rządu, że te dziedzinę uporząkuje. P. Bartel, który przy każdej sposobności umiał wiele mówić o sobie, jako o „przyjacielu” rzemiosła, nie szczędził zapewnień, że ta sprawa jako jedna z pierwszych będzie załatwiona. Co więcej — przed sześciu jeszcze miesiącami Sejm obdarzył rząd pełnomocnictwami do wdrożenia nawet i te dzielnicę i usunięcia wad ustawodawstwa socjalnego w drodze dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej. Wszelkie ułatwienia zostały rządowi dane, chodziło tylko o trochę dobrej woli.

Tymczasem choć handel i rzemiosło uginają się pod ciężarem wygórowanych ciężarów, rząd ani palec nie ruszył, by bodaj część obliczeń swych spełnić. Szesć miesięcy minęło od chwili

BANK SPÓŁDZIELCZY
dla Rzemiosła, Przemysłu, Handlu i Rolnictwa
z Ggr. Por.
w Krakowie, ul. św. Marka 8. Tel. 576.
(Dom wiano):
przyjmuje wkłady na rachunki bieżące i książeczki oszczędności począwszy od 1— 21, tak złotowe jak i dolarowe oprocentowane od dnia złożenia i wypłaca na każdorazowe żądanie bez wypowiedzenia Udziela kredytu wekslowego — ekskontuje i inkasuje rymesy kucniekie płatne we wszystkich miastach Polski.

uzyskania pełnomocnictw, a ani jeden dekret reformujący ustawodawstwo socjalne, nie ukazał się. Mówilo się dawniej, że to Sejm jest winien wszystkiemu, że Sejm nie chce reformy. Dziś już nie ulega żadnej wątpliwości, po czyje stronie jest odpowiedzialność. Musimy to jak najbardziej stanowczo podkreślić, że od rządu zależała poprawa i usunięcie wad ustawodawstwa socjalnego i że rząd nadzieje, jakie może w nim pokładano, całkowicie zawodził i jak dotychczas żadnej w tym kierunku inicjatywy nie wykazuje. To należy jasno i otwarcie powiedzieć.

Mieszczaństwo i robotnicy.

Należy się raz szerzej i bez obłudnia prawdy w barwne przypatrycie stosunkowi mieszczaństwa (t. j. kaptelstwa drobnego przemysłu i rękodziela) do robotników. Rozwijają się on u nas po drodze fatalnej, bo się opiera o uprzedzenia obywatli tych warstw społecznych do siebie i te uprzedzenia z dnia na dzień powiększa ku szkodzi stron obu. Ku szkodzi życia gospodarczego, a więc i całego państwa.

Sprawą ta dotk tak się przedstawia, że robotnik w mieszczańskie widzi „burżuazją”, z którym w myśl kanonów socjalizmu winien walczyć. I mieszczański w robotniku (w swoim czeladniku, czy dozorcę dopowim) widzi swojego wroga, który czyha tylko na sposobność, by go zmrozić.

Jest to niewątpliwie **POSIEW SOCJALIZMU**. Ono to bowiem umarząd naturalną robotników nieważnością do każdego posiadacza wanszatu i pracy, na te zaś nieważność robotnika odpowiedzialność mieszczaństwo również nieważnością. I stało się, że dwie warstwy, które się w życiu codziennem tak często stykają, mierz przy jednym warszacie pracy, zięją do siebie nieufnością, a nawet nie raz nieważnością.

W dzisiejszej chwili całe nieporozumienie między mieszczaństwem a robotnikami sprowadzi się do **DWÓCH RZEKOMO SPRZECZNYCH TENDENCJI**.

Mianowicie — robotnicy żądają względnie pełnią ustawodawstwa ochronnego, w którym mieszczaństwo widzi jedną z przyczyn swego upadku — mieszczaństwo zaś żąda „wolności pracy”, która robotnikom przypomina okres najczarniejszego ucisku i krzywd.

Powielimy z góry, że, o ile nie uda się zacieżyć „złotego środka” między temi dwiema tendencjami, to walka dalej trwać będzie i doprowadzi do zupełnej zagłady naszego mieszczaństwa w powolny zarodkowi, a w klasie robotniczej narodziłi jowczę wrogość, niż jest teraz, materiału wybuchowego. Powiem więcej, znaleźćm do „złotego środka” leży raczej w interesie samego mieszczaństwa, niż robotników.

Dlaczego — powiem zaraz.

Cała ta walka mieszczaństwa z robotnikami i naodwrot nie opiera się o pewne **ZŁUDZENIA Z JEDNEJ I DRUGIEJ STRONY**. Robotnicy się mylą, gdy sądzą, że im samo ustawodawstwo państwowe da dobrobyt; podawa

ich dobrotytu jest przedewszystkiem dobry stan produkcji. — ustawy mają znaczenie, najejstają ich bowiem chronić przed nędzą wyłuchą z „paków“ i przed wyzyskiem są jednak koźniejsze!

Mają się także mieszczanie, gdy sądzi, że „wolność pracy“ zagwarantowana ustawami da im najlepsze warunki pracy. Dopóki mają bliższy wymięty wyżej robotnika. Albowiem w razie wprowadzenia „wolności pracy“ w życie gospodarz, rozpozna się wina konkurencja, a w konkurencji, jak w każdej zawodowej zwyczaj się silniejszy. Nie będzie im tak robotnikowi kupić, Ale — wielki kapitał, wielki fabrykant i wielkie domy handlowe. Zaatakowani z tej strony mieszczanie będą przyciśnięci i przez robotników, którzy będą jeszcze więcej, niż to raz. nieufnymi w stosunku do mieszczanstwa. W ten sposób „wolność pracy“ zamiana polecezy, pogorszy warunki pracy mieszczanstwa. Nie mniej jednak dziesiąte stropowawanie oszustwa jest nie do zniesienia dla niego i pewnie zwolnienie tutaj jest konieczne. Już z tego wynika, że między robotnikami a mieszczanstwem są...

PEWNE MOMENTY ŁĄCZĄCE.

1) Naprawdę łączą obydwa warstwy wspólne niebezpieczeństwo grożące im ze strony wielkiego kapitału, t. j. ciężkiego, maszynowego przemysłu, wielkich banków i wielkich domów handlowych. Ichobotnicy są świadomi tego niebezpieczeństwa, Mieszczanie mniejsi!

Kto nie wierzy, niech popatrzy na ewolucję, która się dokonuje w krajach przemysłowych. W Ameryce, do czasu trzeciej wojny, jak masowo, stalowo, krawiectwo i in., zostały oprowadzone przez wielki przemysł: rokodzio to tam tać grant pod nacjami. Mówią, że zginie zupełnie! Nie wierze w to, bo mu pozostaje wiele jeszcze dziedzin do pracy! — Dalej, w miejsce małych sklepów tworzą się obryzanie „domy handlowe“ z własnymi liniami kolejowymi i okrętami. — W Rosji, mieszczanstwo grozi finansjera, banki, od których jest tak uzależnionem!

Kto w tych warunkach mówi, że mieszczanstwo jest najbardziej zagrożone od strony robotników (ustawy socjalne), ten się myli. Grozi mu najwięcej kapitał, a ten zmusza wyg, który zarabia i robotnikom.

2) Drugą miłą łączącą te dwie warstwy, to — miłość socjalizmu. Są to: jego doktryna, jego program, jego demagogia, jego metody rewolucyjne. Rozpaczają one życie gospodarcze, niszczą je, i w równej mierze szkodzi robotnikowi, jak i mieszczaninowi.

Wszak dotąd kieruje się socjalizm hasłami: „Im gorzej (dla robotnika), tem lepiej (dla socjalistom)“

3) Introzacja — łączy te warstwy jeszcze podobieństwo zawodu. I mieszczanin jest robotnikiem, zyjącym z pracy rąk! Do wieczora nawet jako czeladnik, jako pomocnik handlowy był pracownikiem, był w tej wielkiej rzeczy robotniczej: dzień jest przy swoim warszacie. Ale już jutro może wrócić do poprzedzono stanu. Jest ciężko przekonać się i uzupełnianie obdwy tych war...

Wysnujmy teraz

PRAKTYCZNE WNIOSKI

1) Pomiały robotnicy i mieszczanstwo tak są od siebie uzależnieni i tylo ich z sobą łączy,

1) winni się nawzajem coraz lepiej poznawać z sobą. Nie tak nieporozumienia, jak nieporozumienia, jak wjeżna wymiana myśli. Bodo tego dają organizacje chrześcijańsko-społeczne, w których się obydwa warstwy spotykają. Wszelkie natomiast czysto klasowe organizacje pogłębiają nieporozumienia.

2) W szczególności zwrócić należy uwagę na przywrócenie dobrych stosunków między czeladnikami a robotnikami. Przeważnie jesti kto, to najpierw ich się powinni pogodzić. Przez cały dzień pracują razem, — wszędzie ich łączy!

Wreszcie na zakończenie! — Powiedział twórcą socjalizmu Marksa, że „dotychczasowa historia ludzkości jest historia walk klasowych“. Jest to nieprawda! Walki klasowe są i były, ale nie one tworzą historię! Ino jednak na to nie uważaj! Jak? Zrozumie! Chocbyż dema warstwa odzyskała swoje walkę przez rewolucję (to mieszczanstwo francuskie w czasie Wielkiej Rewolucji r. 1870). — Łaćni na tem samo społeczeństwo! Wona jest zlem! Pokół — oto, do czego należy dążyć! Pokół społeczny! A ten może dać jedynie wprowadzenie chrześcijańsko-społecznych zasad miłości i sprawiedliwości w życie! W. Z.

Zabiegi rzemiosła polskiego o dowód uzdolnienia udaremnione.

Nowa ustawa przemysłowa wprawdzie zupełnie odwolano wykonania przemysłu i jak rząd „pomógł“ rzemiosłu!

P. minister przemysłu i handlu Kwiatkowski wypisał przed kilku dniami dyktando przemówienie wobec przedstawicieli pracy o sytuacji gospodarczej kraju i bilansie swej polityki za rok ubiegły.

M. in. paruzyl się kwestję ustawy przemysłowej, tak interesującą naszę kupaictwo i świat przemysłowy. Oświadczenie p. Kwiatkowskiego jest wyprost, racjonalnym, powiadał on bowiem nie mniej nie więcej, jak tylko, że — zasada wolności wyboru zajęcia i zarobkowania została zastosowana w projekcie ustawy. Projekt nasz nie zawiera ochów przymusowych, a świadectwem uzdolnienia została odjęta jakakolwiek moc prohibicyjnuza“.

Dowód uzdolnienia zatem, jako warunek wykonania rzemiosła, w nowej ustawie przemysłowej istnieje nie będzie. Jednym podjęciem przekroczył tedy rząd wszystkie zabiegi, jakie o utrzymanie dowodu uzdolnienia podejmowały przez z gorą tuz lata organizacje rzemieślnicze z całej Polski.

Czy nie szkoda było zachodu i pieniędzy na zajęcia, ankiety i konferencje w Warszawie, na których tak energicznie prowadzono o dowód uzdolnienia? Rząd poszedł całkowicie po linii tych postulatów, jakie wysawało rzemieślnictwo żydowskie, dla którego wszelkie wymogi kwalifikacji fachowych są straszakami i utrudnieniem spokułacji.

Stożki rekursów i odwołań od wymiarów podatkowych zalegają o wiazd zakwaterowań!

Może ktoś wreszcie zajrzył się ich zabaleniem?

Ze sfer kupaieckich i rzemieślniczych Krakowa otrzymujemy liczne zażalenia i skargi na niewłaściwe postępowanie władz skarbowych. Mianowicie rekursy i odwołania podatników od wymiarów podatkowych zalegają stosami i od różnorodnych referatów skarbowych i innych nikotaj, koby ich zabaleniem się rąją. W wielu wypadkach rekursy te zalegają już od dwóch lat (!).

Jeżeli się uwzględni, że płatnicy podatków muszą pokrywać wymiarzone im kwoty, często niechętnie wygorowane i świadczące, niezależnie od wniesienia rekursu, możemy wyobrazić sobie, z jaką szkodą dla obywateli łączy się tak przewlekłe zalatanie odwołań. Wymiały sągają się jeden po drugim i pod groźbą egzekucji przemysłowicze czy kupiec ugnają za potokową, był pokryć wymierzony mu podatek, bo władza skarbowe są w tym wypadku nader punktualne. Gdy jednak chodzi o uwzględnienie słusznego praw płatnika i zalatanie jego podania — wówczas te punktualności jakoby się nie widzi.

Może ta notatka przybliżyć ci do osądzenia jakiegoś poczucia obywatelskiego u miarodajnych czynników!

Echa strejku robotników piekarskich w Krakowie.

O CO CHODZIŁO?

Od tygodnia jesteśmy świadkami strejku robotników piekarskich w Krakowie. Jak zwykło przy tego rodzaju imprezach, na które zawiąże się już od dłuższego czasu, (a zatem właściciele piekarni mieli od nadto czasu na postaranie się o robotników z prowincji od szerszo miesiąc wcześniej) petycja nie tylko nie braknie, ale w dowolnej ilości można by jąaby. Po woszenie wiadomości przez prasa, że każdorazowy strejk wylicha na jakimś podłożu. W jednym wypadku jest ono o aktualnych zażądaniach, w innych wypadkach o zupełnie białych pretensjach. Obecny strejk piekarski żąda

ZNISZCZENIA PŁAC AKORDOWYCH,

a zaprowadzenia stałych tygodniówek, określają równocześnie dla robotnika piekarskiego ilość kg. mąki mającej przez tegoż robotnika być przerobioną na chleba, a który to ciężar maki nie snio być większy od stałego, a który to ciężar maki nie snio być większy od stałego robotnika przekroczyć, wjeż doleżi dla piekarnia produkując więcej pieczywa, to musi tryżać.

DRUGA ALBO TEŻ I TRZECIA TURĘ

robotników. Wszelkim naturalnie placie się ma to stało tygodniówki nie licząc obryznych w danym wypadku.

OPŁAT SOCJALNYCH,

bo od wszystkich zatrudnionych w wszystkich turach robotników. Żądania ich są jeszcze inne, jak n. p. zniesienie pracy nocnej, o której w jednym z ostatnich Nów „Głosu Mieszczanki“ szeroko pisaliśmy. Jak już wyżej wspomnieliśmy, pieczywa w Krakowie nie brakuje. Dlatego sposób przeprowadzania strejku odbiśnie jak zwykłe w dramatycznej momenta. A więc

NAPADY NA PIEKARNIE

produjące i pobito do utraty przytomności i ciężkiego uszkodzenia ciała pracujących robotników tak, że spowodowała to jeden wyrok śmierci, (Piekarnia Pachlowej, Woźniaka). Napady z tyłu na idącego robotnika w dzień przez ulicę, owo miasta i przeprowadzanie ćwiczeń szermierczych zapomoga łaski na teraz głowie. (Z piekarni Molickiego). Zatrzymywanie rozmawiających nieczyty i ogłaszanie tymże, że jak dana piekarnia nie wznieże udziału w strejku, to wioleżnie o sm, że spowodowała to jeden wyrok śmierci, (Piekarnia Pachlowej, Woźniaka). Napady z tyłu na idącego robotnika w dzień przez ulicę, owo miasta i przeprowadzanie ćwiczeń szermierczych zapomoga łaski na teraz głowie. (Z piekarni Molickiego). Zatrzymywanie rozmawiających nieczyty i ogłaszanie tymże, że jak dana piekarnia nie wznieże udziału w strejku, to wioleżnie o sm, że spowodowała to jeden wyrok śmierci, (Piekarnia Pachlowej, Woźniaka). Napady z tyłu na idącego robotnika w dzień przez ulicę, owo miasta i przeprowadzanie ćwiczeń szermierczych zapomoga łaski na teraz głowie. (Z piekarni Molickiego). Zatrzymywanie rozmawiających nieczyty i ogłaszanie tymże, że jak dana piekarnia nie wznieże udziału w strejku, to wioleżnie o sm, że spowodowała to jeden wyrok śmierci, (Piekarnia Pachlowej, Woźniaka).

MLODZIEŻ,

czyli praktykanci piekarscy uczęszczający do szkoły dokształcającej przy ulicy Loretańskiej;

brząz sobie, z jaką szkodą dla obywateli łączy się tak przewlekłe zalatanie odwołań. Wymiały sągają się jeden po drugim i pod groźbą egzekucji przemysłowicze czy kupiec ugnają za potokową, był pokryć wymierzony mu podatek, bo władza skarbowe są w tym wypadku nader punktualne. Gdy jednak chodzi o uwzględnienie słusznego praw płatnika i zalatanie jego podania — wówczas te punktualności jakoby się nie widzi.

Może ta notatka przybliżyć ci do osądzenia jakiegoś poczucia obywatelskiego u miarodajnych czynników!

Z WYSZKOLONYMI ROBOTNIKAMI,

który jako p-choletni mający w roku dyplom czeladniczy, opiece majstra nie podlegają. I onieważ w ostatnich dnach chleba podrostał o 1 grosz na kg., więc strejkujący wykorzystali ten moment, i głosz w swym ognisku „Naprzód!“, że Magistrat w Krakowa idzie w parze z majstrami, gdyż strejk jeszcze nie skończył, a chleba już podrostał (Nr. niedzielnego z dnia 17 k. m. „Naprzód!“). O ironię! Tego rodzaju

ŻURDUSTWAMI

można karmić tylko laików, którzy śledzą czy w klasach powołanych czy w powołanych tylko jedną słowno, a nie postępują w swym sąsady „Audiatu ar altera pars“. Oto krutki dowód: Mąka po od podrożeniu chleba, a zatem gdy tenże kosztował 60 gr. za kg. kosztowała już 62 gr. (Co za wysokie zarobki!) Od kilku dni 100 kg. mąki czyni kosztuje 65.50 zł. to chleba ręką wyskoczył na 61 gr. za kg. Oto dowód popierania przez Magistrat piekarni krakowskiej.

O wyniku strejku nie ośmielamy naszych Czytelników dokładnie poinformować, obecnie bowiem teży się prawie codziennie konferencje między robotnikami piekarskimi, właścicielami piekarni i władzami naszymi.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, po kilkudniowych pretensjach między właścicielami piekarni i czeladnikami, doszło wreszcie do porozumienia. Robotnicy uzyskali tygodniówkę, nieznokardową, jak dotąd pracę i płace a przedsiębiorcy piekarscy zawyżali sobie ilość mąki, oraz ilość wypieku pieczywa przy jednym ognisku. Nów sfinalizowaniem umowy teżo się w magistracie, gdzie obradują w szczególności przedstawiciele normalna praca w piekarniach zostanie niebawem podjęta. Przez wprawa dżanie pracy i płacy tygodniówek nastąpić musi zwykła cena chleba o 1 grosz na 1 kg. wskutek zaś od mąki, ogólna zwykła ceny pieczywa pójdzie o 4 grosze na 1 kg. tak, że chleba osiągnie cenę 64 grosze za 1 kg.

LISTY DO REDAKCJI.

Żydowska mordownia dla mieszkańców powiatu grybowski-gorlickiego.

Jak trują się obywateli? Grybów, 4 stycznia.

Ze zgrozą i przerażeniem patrzę mieszkającemu miastu, jak żydzi w biały dzień pod osłoną władz...

żywym piekielku. Jak smędy dochodzą, że anodyna nie wsiąka w Czechosłowację, ale wsiąka w powiecie w organizm ludzkie jako t. zw. kretyn...

Czy Dyrekcja kolei wie o tym magazynie i czym to grozi w razie wybuchu? Czy w ten sposób przeprowadza się „sanację” że truje się obywateli państwa?

Co na to powie opinia Publicznej Władzy narz. nie mordując rękami żydów, mieszkańców powiatu grybowski-gorlickiego!

Na Fundusz Prasowy:

P. G. MRUGACZ ze Suchej piśmie nam: Wzywamy przez P. Zaka ze Suchej, składam na łaskę prasowy...

P. KOZŁOWSKI TADEUSZ w m. 4 P. JAN BOGDANOWICZ, Rabka s. 1

Wędrowna trupa ukraińska w Miłowie.

Jest drugi miesiąc dobrego, jak przywołano do Miłowa wędrowną trupę ukraińską (zakordonowy)?

prezy. A jest hotel na miejscu i dużo wolejących mieszkańców, by w Miłowie w zamie nie ma głodu mieszkańców. Także koło T. S. L. jest tak gościnne...

Obywatela są odciekli że te trupy ukraińskie płacą za mieszkanie i przedstawiana w budynku gimnazjum i sądzi, że te pieniądze się przydadzą na naprawę gościnnia w dolnej Miłowie...

Paszczę to celowo, aby te niewłaściwość ustalić, bo zasadniczo nie jesteśmy przeciwni bieraniu ludzi samodzielnego w powiaty na kawałek chleba i korbale niepospobomym wobec naszego Państwa, ale jest przeciwni tui wolejących mieszkać głośno zarob. za możyli i jedytni ludzie coś na komercem zarobek, a nie tylko sam magistrat i koło T. S. L.

Obywatel

Nadwyżczy 10% łowy dodatk w 1927 r.

Według rozporządzenia z dnia 10. grudnia 1926 r. Nr. 121. dz. u. poz. 697. i rozporządzenia z dnia 27. grudnia 1926 r. Nr. 130. dz. u. poz. 780. pobiera, względnie dołącza się w okresie od dnia 1 stycznia do 31. grudnia 1927 r. nadwyżczy 10% dodatk do uwieczanych w tymże...

Wnie płaci się i nie pobiera się tego dodatku: do podatku dochodowego od uposażeń służbowych, od podatku od lokali i ulowań niezabudowanych, od podatku majątkowego, daniny lałowej, opłaty stemplowej od emiaki akcyj, opłat celnych, oraz od dodatków samorządowych wymienionych danin.

Dr Franciszek Musiał.

O obalek szczerzyna nad... pracodawca.

Wzwaniski szczerzyna ogólnozemleśniczy, który odbył się w ub. niedziele, zajął się m. i. projektem stworzenia humanitarnych instytucji w rzemiośle. Instytucje te, rzemioślnicy poznańskich okoliczności, dużo intelektualny i techniczny porządek nadają ze szczerem uznaniem. Co o bowiem idzie. Obecnie na mocy istniejącego ustawodawstwa, pomoc humanitarna w postaci świadczeń społecznych posiada każdy pracobiorca. Na mocy tychże samych ustawa nie ma jednak prawa do tej pomocy rzemioślnik — tu w szczególności chodzi nam o samodzielnego mistrza rzemioślniczego, który nie kolebką pomocy może aż nazbyt wyprowaone ciężary z meji świadczeń społecznych, sam jednak z nich korzystać nie może.

Samodzielny rzemioślnik samodzielnie wykonując swą pracę nie ma prawa należeć do Kas Chorych, co było pozbawiony jest pomocy lekar. szej bezpłatnie. W ten sposób rzemioślnik jest do pewnego stopnia...

upolemniony społeczeń.

Zadaniem Związkuw Cecoń jest w tej chwili postawienie sprawy instytucji humanitarnych dla rzemioślników na porządku zarządzeń społecznych naszego państwa. W tej chwili nie chcę przesądzać sprawy za kilka spraw wypowis się zmiomocny z stworzeniem...

odrębnych Kas Chorych.

W dziedzinie warunków stworzenia na porządku dnia znajdują się sprawy, w których nam zdaniem zaszczytna myśl śmiercia mistrza zremioślnicznego nie ma wprost za co pochować zmarłego, nie mówiąc już o zabezpieczeniu bytu choćby na najbliższy okres czasu rodzinie. W dalszym ciągu należałoby pomyśleć o...

domach leżarkach i zdrowiznach dla mistrzów rzemioślniczych.

k które to instytucje są bezwzględnie konieczne, choćby ze względu na niebezpieczeństwo pracy zawodowej. Są zamiast, w których pracodaw. można tylko do pewnego określenia tylko, np. doktorstwo, konsyliarstwo, mistrzostwo i inne.

Informacje podatkowe.

Terminy składania zeznań i płatności podatków.

1) Zeznanie o obrocie za 1926 r. należy złożyć do dnia 15-go lutego 1927 r.

Zeznanie obowiązuja są złożyć:

- a) przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii,
b) przedsiębiorstwa przemysłowe od I-V kategorii,
c) zajęcia przemysłowe I i II kategorii,
d) samodzielnie wolne zajęcia zawodowe.

2) Podatek przemysłowy (obrotowy) a) przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii; przedsiębiorstwa przemysłowe I-V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością znie przedsiębiorstwa obowiązane do ogłaszania sprawozdań, a obowiązane do składania zeznań, winny do dnia 15-go stycznia 1927 r. względnie w terminie ulgowym do dnia 29 stycznia 1927 r. wpłacić do kasy skarbowej (ul. Władni) zaliczkę na podatek od obrotu, oszacowanego w roku 1926 r.

b) Płatnicy niższych kategorii, jak również osobiste wolne zajęcia zawodowe, jak lekarze, dentyści, weterynarze, felczerzy, adwokaci, notariusze, obrońcy sądowi, architekci, inżynierowie i inni technicy, wpłacić mają na poczet podatku obrotowego za IV kwartał 1926 r. zaliczkę w wysokości 2/5 kwoty podatku przemysłowego, wyliczonego za III półrocze 1926 r. w 2-chi równych ratach; a mianowicie: do dnia 20-go stycznia i 20-go lutego 1927 r. Do powyższych terminów niema zastosowania 14-dniowy termin ulgowy.

c) Rekolndzielnicy VIII kategorii pracujący przez pomoc najwyżej jednej siły najmniejsz lub jednego członka rodziny, wolni są od obłaty podatku przemysłowego, wobec czego żadnych zaliczek nie płacą.

d) Rekolndzielnicy VIII kategorii pracujący bez wszelkiej pomocy (t. j. bez pomocy sił najmniejszych pomocniczych i bez pomocy członków rodziny) niewykupia ani świadczenia przemysłowego, ani nie płacą podatku przemysłowego (obrotowego).

3) Podatek wędrowny za IV kwartał 1926 r. płatny (z dołu) do dnia 14-go stycznia 1927 r.

1927 r., względnie w terminie ulgowym do dnia 29-go stycznia 1927 r. Adwokat Dr. P. Messli.

Zaliczka na podatek przemysłowy

W myśl art. 56. ustawy o podatku przemysłowym obowiązują są płatnicy I-iej i II-iej kategorii handlowej oraz I-iej i V-iej przemysłowej, o ile nie prowadzą ksiąg handlowych, jak również samodzielnie zajęcia zawodowe jak: lekarze, felczerzy, weterynarze, dentyści, adwokaci, notariusze, obrońcy sądowi, architekci, inżynierowie i inni technicy co kwartał, najpóźniej do dnia 15-go, miesiąca po uwyrtowaniu kalendarzowego, wpłacić do kasy skarbowej zaliczkę na podatek w wysokości 1/5 kwoty podatku wyliczonego za rok ubiegły. Dotychczas płatcy względnie wpłacić już zeszły za rok 1926 r. 3 raty, a 4-ta zaliczka płatna była w całości do dnia 15-go stycznia b. r. Ministerstwo Skarbu wydało obecnie rekrysty ze wulajany na wpłacenie tej zaliczki w dwóch równych ratach, płatnych do 20-go stycznia i 20-go lutego b. r. wchodnie, a to bez ustawowych kar za zwłokę. Do powyższych terminów niema zastosowania 14-dniowy termin ulgowy. Do powyższych rat dołącza się 10% nadwyżczyngo dodatku.

Załatw. Anasacwa o gwałtowne.

Do dnia 31 grudnia 1926 r. należało, w myśl art. 30. ustawy o podatku przemysłowym wykupić świadectwa przemysłowe. Ustawa z dnia 31. lipca 1924 r. Nr. 73 dz. u. poz. 721. wprowadziła termin ulgowy, zwelajający płatcy podatki i opłaty w ciągu 14 dni t. j. począwszy od 15-go dnia, do 29-go stycznia następnego, bez pobierania dodatk zwłok. Ten termin ulgowy ma również zastosowanie do wykupu świadectw przemysłowych.

Niezależnie jednak od powyższego postanowienia należałoby w razie stwierdzenia przez Inspektora, że świadectwa przemysłowego nie wykupiono w terminie do dnia 31. grudnia 1926 r. zapłacić przewidziane w ustawie przemysłowej kary za niewykupienie patentu.

Wskutek starań organizacji kupieckich, Ministerstwo Skarbu ma wydać rozporządzenie, unieważniające kary, o ile przed 14 stycznia b. r. zostały nalożone na osoby, które patentów nie wykupily. Zwiera się na to uwagę interesowanych.

Po pierajmy przemysł ojczysty!

SPRAWY SKARBOWE.

Kilka słów o nowej ustawie karnej skarbowej.

Część II. Postanowienia ogólne.

Właściwość do orzecznictwa w przestępstwach karno-skarbowych są:

1) Sądy, oraz 2) władze skarbowe.

Władze skarbowe powołane są do orzecznictwa w sprawach przestępstw o przestępstwa karno-skarbowe tylko w miarę tego, o ile ustawa pozostawia im to orzecznictwo zamiast sądów.

1) Wszystkie sprawy o przedstępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności, choćby tylko ze względu na okoliczności obciążające, podlegają rozstrzygnięciu sądów.

2) Sprawy o przedstępstwa zagrożone jedynie karą pieniężną (z zamianą na arrest) lub konfiskatą przedmiotu przestępstwa, albo też obydwoma tymi karami łącznie, podlegają orzecznictwu władz skarbowych.

Sprawy u podlegają rozstrzygnięciu władz skarbowych także wtedy, gdy do nęlgającego konfiskacie lub zajęciu przedmiotu przestępstwa zgłasza roszczenie osoba, nie będąca ani obwinioną, ani odpowiedzialną w charakterze osoby trzeciej. W razie zbicia przestępstw, właściwość władzy skarbowej, względnie sądu, pozostaje bez zmian; co nie wyklucza przekazania obu spraw sądowi.

W pewnych w art. 137. wymienionych wyjątkowych sprawach kompetentni są wyłącznie sądy.

Właściwość miejscowa władz skarbowych.
Art. 142. i 143.

1. O przeprowadzenia śledztwa oraz rozstrzygnięcia sprawy w sprawie jest władza skarbową okręgu, w którym przestępstwo popełniono. W razie, gdyby miejsce popełnienia przestępstwa nie było znane, właściwą jest władza okręgu w którym znajduje się miejsce zamieszkania obwinionego, a w wypadku, gdyby i ono nie było znane, władza okręgu, w którym przestępstwo wykryto.

Właściwość rzeczowa władz skarbowych.
Art. 144-146.

Właściwość ta zależy jest od kary pieniężnej, grożącej za dane przestępstwo, oprócz ewentualnej konfiskaty przedmiotu przestępstwa, a mianowicie: do rozstrzygnięcia o przestępstwach zagrożonych karą do zł. 1.000 — powołane są władze skarbowe I-szej Instancji, w sprawach zagrożonych karą powyżej zł. 1.000 — władze skarbowe II-jej Instancji.

W pewnych wypadkach przedmioty, o ile których zastosowanie być może akta konfiskaty lub też mogące mieć dla sprawy wagę dowodową, można zająć i wziąć na przechowanie, ewentualnie przeprowadzić rewizje domowe, t. j. rewizje mieszkań i innych lokali, a nawet rewizję osobistą. Przewiduje też ustawa tymczasowe zatrzymanie obwinionego.

W razie dobrowolnego poddania się karze przez obwinionego zastosowanie się najpóźniej ustawie przewidzianej wymiar kar konfiskaty, od orzeczeń wydanych przez władze skarbowe przysługuje prawo wniesienia pismennie lub ustnie przez władze skarbową I-szej Instancji w ciągu 14 dni, licząc od dnia następnego po

dyktowaniu orzeczenia, zażalenia do bezpośrednio wyższej władzy. Od orzeczeń wydanych w II-jej Instancji skarżąc zażalenia nie przysługują zaden środek odwoławczy, nie jest również dopuszczalne skarga do Trybunału Administracyjnego.

W razie niekorzystania z prawa wniesienia zażalenia, można wystąpić z wnioskiem przekazaania sprawy do postępowania sądowego. W tym wypadku traci orzeczenie skarbowe swą moc w władzy skarbowej przekazując sprawę właściwej władzy sądowej.

Wskazywamy do orzekania, w sprawach o przestępstwa skarbowe, podlegające kompetencji sądów, jest sąd miejsca popełnienia przestępstwa, względnie sąd miejsca zamieszkania, względnie sąd miejsca wykrycia przestępstwa.

Do orzekania w sprawach objętych ustawą karną skarbową, tworzy się w każdym sądzie okręgowym wydział karny skarbowy, złożony z 3-ech sędziów zawodowych. W sądach powiatowych (pokojny) orzeka jeden sędzia zawodowy.

Od wyroków sądu okręgowego, orzekającego w I-szej Instancji, strony mogą założyć skargę jedynie do Sądu Najwyższego, który orzeka jedynie zastosowaniu w tej mierze ogólnych przepisów postępowania karnego.

Od wyroków sądów powiatowych (pokojny) można odwołać się w trybie postępowania odwoławczego (apelacyjnego), w terminie ustawowym do sądu okręgowego, który rozpoznaje sprawę w wybitnie karnym skarbowym. Wyroki tego sądu są prawomocne.

Ustawa dopuszcza w pewnych wypadkach wznowienie postępowania.

Ważniejsze opłaty stempłowe, według nowej ustawy o opłatach stempłowych.

1. Pehmonienictwa w zasadzie 3 zł. Pehmonienictwa upowazniające do zastępstwa w sprawach należących w I-szej Instancji do sądów powiatowych:

- a) jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przewyższa zł. 100 wolne są od opłaty;
- b) jeżeli wartość jest wyższa zł. 1.
- 2) Pehmonienictwa upowazniające do zastępstwa w sprawach należących w I-szej Instancji do Urzędów Rozjemczych dla spraw majmu podlegają opłacie zł. 1.

- 3) a) Podania w zasadzie od każdego arkusza zł. 3; b) Załączniki 50 gr.
- 4) Pożalnia, względnie rekursy podatkowe: a) jeżeli suma sporna nie przewyższa zł. 50, wolne są od opłaty;
- b) jeżeli suma sporna przewyższa zł. 50 — ale nie jest wyższa niż zł. 100 — 50 gr;
- c) jeżeli suma sporna przewyższa zł. 100 — zł. 2.

Obecnie decyduje o wysokości opłaty stempłowej suma sporna, t. j. kwota, którą się zaczęła. Dotychczas podstawa obemponowania była eala wymierzona nalożytko. Np. Z wymierzonej należności zł. 250 — strona uznaje zł. 210, w takim razie rekurs co do kwoty zł. 40 będzie wolny od opłaty. Według dawniejszych przepi

sów, rekurs w danym wypadku podlegały opłacie zł. 2. Załączniki, drugie i dalsze egzemplarze rekursów, oraz odpisy wolne są od opłaty.

5) Najaz (rubra) t. j. potwierdzenie przyjęcia podania podlega opłacie 20 gr.

6) Itachunia przy należnościach nieprzewyższających zł. 20 wolne są od opłaty.

Od zł. 20 do zł. 1.000 według skali: Od kwadrych pełnych lub częściowych zł. 50 — 10 gr. Od kwadrych pełnych lub częściowych zł. 100 — 30 gr. Od kwadrych pełnych lub częściowych zł. 1.000 — 2 zł. czyli 0,2%.

7) Pokwitowania: a) z odbioru pieniędzy (czynszu) do wysokości zł. 50 wolne są od opłaty.

b) powyżej zł. 50, bez względu na wysokość sumy 20 gr.

8) Pokwitowania (potwierdzenia) z odbioru czynszu (komerogero) winny być wydawane z ksiąg grzybielowych z pozostawieniem talonu. Znaki stempłowe nakleja się pionowo, tak, aby część górna była zwrócona ku górnemu brzożowi księgi, na linii, oddzielającej talon od pisma (t. j. kwitu) przeznaczonego do wycięcia.

10. W wyliczeni pism (kwitu) lewa połowa znaczka pozostaje na talonie, zaś prawa na wydawnym piśmie.

8) Wypowiedzenia: przy najmach miesięcznych należy zapłacić każdy egzemplarz (jeden dla siebie i tyle dla jest awizatów; o ile lokator ma sublokatora, względnie sublokatorów, należy i dla tych dołączyć po jednym egzemplarzu) znaczkiem stempłowym po 30 gr. przy innych najmach (wieloletnich i t. p.) po zł. 1.

Uwaga: Do wszystkich powyższych kwot dołącza się obemie 10%.

§. 46. rozpoczyna się wykonawczego z dnia 10-go listopada 1926 r. Nr. 123 d. u. poz. 713.

Adwokat Dr Franciszek Masal.

REPERTUAR KINOTEATROW.

- PROMIEŃ: Chłata za wsią.
- SZTUKA: „Niewolnice harem”
- BAGATELA: „Znak Zory”
- NOWOSCI: „W noc polubną”
- WARSZAWA: „Złoty Paryż”
- REDUTA: „Kocur” (tłama w 10 aktach).
- WANDA: „Noc zapamiętani”
- UCIECIA: „Król-śwież hjołków”, komedia 10 akt.

Adwokat

Dr. BOLESŁAW ROZMARYNOWICZ
prawnik kancelarję i prowadzi ją
w Krakowie, Kanonicza 11, II. p.

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Onufrego Fluta
Kraków — ul. Grzegorzeczka 7.
Urząd pogrzebu od najshromniejszych do najspanielstych.
Wznowienie kolumny grzebowej i wozu żłebki do wszystkich krajów.
Ceny umiarkowane! Tel. 4165. Ceny umiarkowane!

Łaźnia Rzymyska w Krakowie
ul. św. Sebastiana 9.
Telefon Nr. 2116.

otwarta codziennie od godziny 8-mej rano do 1-szej w południe i od 3-iej popołudniu do 8-jej wieczór.
ni piątek i sobotę bez przerw.

Jedyny w Krakowie Zakład kąpielowy urządzone z komfortem

Łaźnia parowa dla Panów
codziennie z wyjątkiem niedzielaków i czwartków popołudniu.

Łaźnia parowa dla Pań
w każdy poniedziałek i czwartek od godziny 3—8 wieczór.

Wanny dla Panów i Pań codziennie.

Zakład kąpielowy obejmuje wanny (z białozą i mydłem) parówkę, basen, niasiadówki, natryski ciepłe i zimne tudzież suchą parówkę. — Na zgdanie masat. Fryzjer męski i damski na miejscu wykonuje manikurę i pedikurę.

Dla 9. Wojskowych i Uczestników Państwowych ceny ulgowe
wanna 2-giej kl. i łaźnia parowa z wyjątkiem soboty.